

Marian Biskup

Kontakty i więzi historyków Torunia z Olsztynem 1945-1999

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 63-71

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marian Biskup

Kontakty i więzi historyków Torunia z Olsztynem 1945—1999*

Rola Torunia w formowaniu zrębów humanistyki olsztyńskiej, zwłaszcza nauk historycznych, była od roku 1945 znaczna. Wpłynęło na to erygowanie 24 sierpnia 1945 r. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z Wydziałem Prawa oraz silnym Wydziałem Humanistycznym i liczącymi się nazwiskami. W procesie tym można wyznaczyć wyraźne cezury — kształtowania się podstaw oddziaływania uczelni (lata 1945—1950) oraz okres stalinowski (1951—1956). Zwłaszcza ten ostatni odbił się ujemnie na kontaktach nauki i uczonych toruńskich z sąsiednim województwem olsztyńskim, a funkcjonowanie w Olsztynie filii Wydziału Prawa UMK w latach 1946—1951 było efemeryczne i faktycznie z perspektywy całego pięćdziesięciolecia nie można mu przypisywać większego znaczenia. Była to jednak zapowiedź możliwości oddziaływania ośrodka toruńskiego na region Warmii i Mazur.

Ważniejsze wydaje się powstanie w Toruniu silnego ośrodka nauk historycznych, w którym początkowo główną rolę odgrywali reprezentanci Wilna i Lwowa o zainteresowaniach ziemiami północnymi czy południowo-wschodnimi, a dopiero zwolna przestawiający się na tematykę północną i bałtycką (np. Stanisław Hoszowski i Bronisław Włodarski). Był wśród nich pewien przybysz z poznańskiego ośrodka naukowego — czterdziestodwuletni w 1945 r. Karol Górski, który już w okresie przedwojennym wyróżniał się jako pierwszorzędnny znawca zagadnień tak krzyżackich, jak w ogóle pruskich, nie wyłączając Mazur i Warmii. Górski był przy tym związany z głównym ośrodkiem badań Polski północnej i zachodniej, jaki przez lata całe stanowił poznański Instytut Zachodni, posiadający też oddział w Toruniu, jak również bydgoski, potem gdański Instytut Bałtycki — główny animator badań regionu północnego. Karol Górski został jesienią 1945 r. kierownikiem Katedry Dziejów Ziem Pomorskich i Krajów Nadbałtyckich. W latach 1946—1950 funkcjonowało przy niej seminarium Profesora, licznie obsadzone, które miało wychować kontynuatorów wątków badawczych utalentowanego i tryskającego twórczą energią mistrza¹. Współpracując z Instytutem Zachodnim, prof. K. Górski zetknął się także z ośrodkiem olsztyńskim, dokąd woził swoich seminarzystów (także pod Grunwald i na Warmię). Ośrodek olsztyński reprezentowany był wówczas głównie przez energiczną Emilię Sukertową-Biedrawinę, współzałożycielkę Instytutu Mazurskiego (lipiec 1945) i inspiratorkę jego „Komunikatów Działu

* Zmieniona wersja referatu wygłoszonego na sesji „Udział polskich ośrodków uniwersyteckich w rozwoju nauk humanistycznych i organizacji nauki w Olsztyńskim 1945—1961” zorganizowanej 29 IX 1999 r. przez Ośrodek Badań Naukowych i Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.

¹ Por. Z. H. Nowak, Karol Górski — koleje życia, w: Karol Górski — człowiek i uczyony, Toruń 1999, ss. 7—29.

Informacji Naukowej”². W lecie 1948 r. Instytut Mazurski został włączony do Instytutu Zachodniego. Karol Górski dotarł też do z trudem gromadzonych zbiorów Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie, wydając od roku 1948 w Toruniu w serii „Fontes” Towarzystwa Naukowego, tzw. Series II: „Rotuli Photographici” protokoły sejmiku (Landtagu) Prus Książęcych z XVI i XVII w. nowatorską podówczas metodą mikrofilmową. Prof. Górski zawarł także bliższą znajomość z Tadeuszem Grygierem, kierownikiem archiwum, postacią wyróżniającą się w środowisku humanistów olsztyńskich.

Ważne też było, iż Karol Górski ukazał w kilku rozprawach i książkach z lat 1946—1949 najważniejsze zagadnienia z historii Prus Krzyżackich, Królewskich oraz biskupiej Warmii. Zarysował też w lutym 1947 r.³, „Główne zadania historiografii Pomorza Wschodniego i Prus” na zorganizowanym przez siebie w Toruniu ogólnopolskim zjeździe historyków Pomorza. W zjeździe tym z ośrodka olsztyńskiego brał udział także ks. Józef Zawadzki, który zaprezentował aktualny, tragiczny stan materiałów źródłowych, zwłaszcza do dziejów Warmii.

Dlatego też nie budzi zdziwienia, iż artykuł Karola Górskiego *Polityczna rola Warmii w Rzeczypospolitej 1466—1772* ukazał się w roku 1949 zarówno w poznańskim „Przeglądzie Zachodnim”, jak i równoległe w „Komunikatach Stacji Naukowej Instytutu Zachodniego w Olsztynie”, zwanej nadal Instytutem Mazurskim. Artykuł ten zapoczątkował publikacje przedstawicieli Torunia na łamach ówczesnego periodyku olsztyńskiego.

Okres stalinizmu silnie ograniczał rozwój dalszych kontaktów, także na skutek zawężenia działalności dydaktycznej Karola Górskiego i zawieszenia jego seminarium. Kontakty te miały odtąd charakter sporadyczny, na pewno zaś były podtrzymywane z T. Grygierem, z uwagi na trwającą nadal edycję materiałów sejmiku Prus Książęcych. Niewątpliwie też K. Górski ułatwił promocję doktorską T. Grygiera (1951) u prof. Bronisława Pawłowskiego. Tak więc T. Grygier zapoczątkował serię olsztyńskich doktoratów na UMK.

Jednak powstanie Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie w lipcu 1953 r. stanowić miało wyraźny przełom także w stosunkach z Toruniem. Już wiosną 1954 r. młody doktor Marian Biskup, pracownik Instytutu Historii PAN i jej toruńskiej placówki, uczestniczył w przygotowaniu przez Stację wystawy „Mazury i Warmia w starych mapach i planach”, nawiązując dzięki prof. Stanisławowi Herbstowi bliższą znajomość z Emilią Sukertową-Biedrawiną. Dopiero jednak wydarzenia październikowe 1956 r., ożywienie ruchu społeczno-naukowego i powstanie „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” jesienią 1957 r. miało stanowić prawdziwą cezurę także w formowaniu się stosunków toruńsko-olsztyńskich.

Zaznaczyć trzeba, że po roku 1956 zwiększył się nabór kandydatów na historię na UMK właśnie z województwa olsztyńskiego, podobnie jak na innych kierunkach.

2 E. Sukertowa-Biedrawina, *Z historii badań regionalnych na Mazurach i Warmii*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej: KMW), 1957, nr 1, ss. 25—32.

3 Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 1947, t. 13, s. 100.

Przełom październikowy pozwolił także Karolowi Górskiemu na pełne wznowienie zajęć dydaktycznych, choć nie nastąpiło wznowienie działalności katedry „pomorsko-bałtyckiej”. Jednak tematyka ta odgrywała nadal ważką rolę na seminarium prof. Górskiego, na które zapisywali się chętnie przedstawiciele także z Mazur i Warmii, zyskując stopnie magisterskie.

Uczestniczyli w nim m.in. Janusz Małek, Tadeusz Brzeczkowski, Jerzy Sikorski i Teresa Borawska. Część z nich zrobiła później doktoraty. Niektórzy wrócili do Olsztyna i odgrywają do dziś znaczną rolę naukową i organizacyjną, jak Jerzy Sikorski (doktorat w roku 1976) i Tadeusz Brzeczkowski (doktorat w roku 1972). Inni po doktoracie rozpoczęli karierę naukową na UMK. Rodowity Mazur Janusz Małek po doktoracie z roku 1965 z dziejów Prus Książęcych habilitował się w roku 1974, następnie został profesorem, a także dziekanem nowo organizowanego Wydziału Nauk Historycznych na UMK (1993—1999); obecnie jest jednym z prorektorów macierzystej uczelni. Teresa Borawska, badacz Warmii i Kopernika, po magisterium (roku 1968) i doktoracie (1977) habilitowała się w roku 1996, prowadząc przez wiele lat zajęcia dydaktyczne na UMK.

Ale i inni, starsi i młodszy kierownicy seminariów na UMK, promowali wielu olsztyniaków. Wymienić tu trzeba przede wszystkim seminarium Witolda Łukaszewicza, nakierowane na historię Prus Wschodnich. Wyszedł z niego przyszły badacz Prus Wschodnich i ich problemów społeczno-narodowych Wojciech Wrzesiński, magistrant z roku 1955. Choć rodem z Kujaw wschodnich, związał się od roku 1955 ze środowiskiem naukowym i archiwalnym Olsztyna i dlatego uważamy go za jego reprezentanta. W roku 1962 doktoryzował się na UMK, rozpoczynając piękną karierę naukowo-dydaktyczną i organizacyjną, kontynuowaną po przeniesieniu się w roku 1965 na Uniwersytet Wrocławski, gdzie też uzyskał habilitację w roku 1967. U prof. Łukaszewicza doktoryzowali się także Stanisław Szostakowski (1969) i Małgorzata Szostakowska (1976).

Tematyka Prus Królewskich i Warmii czasów nowożytnych była podejmowana na seminarium Jacka Staszewskiego, zwłaszcza dla XVII—XVIII w. Z seminarium tego wyszedł w roku 1974 Stanisław Achremczyk, który zasilił kadrę naukową Olsztyna, zwłaszcza po uzyskaniu doktoratu w roku 1979 oraz habilitacji również na UMK w roku 1991. Także wspomniany Janusz Małek uruchomił seminarium poświęcone tematyce Prus Książęcych. Wyszła z niego grupa magistrów i doktorów, spośród których wystarczy wymienić olsztyniankę Danutę Bogdan (doktorat w roku 1990), badaczkę dziejów stanowych Warmii.

Na seminariach mediewistycznych na UMK podejmowano problematykę Warmii i Mazur, również w aspekcie dziejów Prusów i Prus Krzyżackich. Z seminarium Bronisława Włodarskiego wyszedł Józef Judziński (1962), obecny dyrektor Archiwum Państwowego w Olsztynie, z seminarium zaś Antoniego Czacharowskiego Józef Słiwiński (magisterium w roku 1971), który uzyskał u niego doktorat (1976) i habilitował się w roku 1986, pełniąc w tym czasie funkcje dydaktyczne i organizacyjne olsztyńskiej WSP. Z tego też seminarium wyszedł giżycczanin Grzegorz Białuński (magisterium w roku 1990), który w roku 1996 doktoryzował się z dziejów osadnictwa Mazur u Mariana Biskupa, zostając pracownikiem naukowym OBN i redaktorem kilku przedsięwzięć giżyckich (mazurskich) na czele z periodykiem „Masovia”.

Tematykę wschodniopruską XIX—XX w. podejmował na swoim seminarium Kazimierz Wajda, u którego doktoryzował się ks. Jan Usiadek (1989), a także Grzegorz Jasiński, który uzyskał w roku 1995 doktorat za pracę poświęconą świadomości narodowej Mazurów w XIX i początkach XX stulecia.

Z tematyki XIX-wiecznej Warmii i Prus Wschodnich doktoryzował się u Sławomira Kalembki zasłużony wydawca i badacz olsztyński Andrzej Wakar (1988) oraz Norbert Kasperek (1994), a Urszula Lech z zagadnień Wielkiej Emigracji (1995).

Przykłady powyższe dowodzą wiodącej roli Torunia w kształceniu olsztyńskiej kadry naukowej w dziedzinie nauk historycznych. Absolwentów UMK ze stopniem doktora jest dokładnie dwudziestu pięciu. Zajmują oni czołowe miejsca w placówkach naukowych i przedsięwzięciach organizacyjnych (np. WSP, OBN, Archiwum Państwowe). Dodać trzeba, iż sześciu z nich habilitowało się na UMK; byli to: Stanisław Szostakowski, Małgorzata Szostakowska, Janusz Jasiński, Józef Śliwiński, Stanisław Achremczyk oraz Stanisław Łaniec. Te wysokie awanse pozwoliły na nadanie stopnia profesora „belwederskiego” Januszowi Jasińskiemu, a profesorami „miejscowymi” zostali Stanisław Achremczyk i Józef Śliwiński. Dodajmy, że na UMK habilitował się także ks. dr Alojzy Szorc, archiwista i badacz biskupiej Warmii, dzisiaj profesor „belwederski” na wniosek Wydziału Nauk Historycznych UMK, w toku zaś jest na UMK sprawa nominacji dla Stanisława Achremczyka.

W związku z uruchomieniem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, toruński ośrodek historyczny wsparł go kilkoma swoimi wieloletnimi pracownikami naukowymi: prof. Sławomir Kalembka, prof. Bogdan Ryszewski, dr hab. Teresa Borawska, dr Henryk Rietz. Jest to jakby zamknięcie dotychczasowego etapu, w którym ośrodek toruński znacznie przyczynił się do budowy zrębów zespołu humanistów olsztyńskich od stopnia magistra, doktora habilitowanego, do profesora „belwederskiego”. Ułatwi to niewątpliwie dalszy rozwój naukowego zespołu olsztyńskiego w ramach tak uniwersytetu, jak i Ośrodka Badań Naukowych.

Ośrodek toruński w jeszcze inny sposób podbudowywał historię i historyków w Olsztynie, chodzi mianowicie o pomoc przy organizowaniu i działalności Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego (od roku 1953), a także Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego (od roku 1961). Oddziaływanie to w przypadku Stacji nasiliło się zwłaszcza w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, gdy przedstawiciele Torunia weszli do Prezydium Zarządu Głównego PTH i z tej racji wizytowali Stację. Byli też członkami jej gremiów naukowych, troszcząc się o sytuację lokalową, jak i naukową tej pożytecznej placówki, a także konsultując jej działalność wydawniczą, zwłaszcza kwartalnik „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” w ramach ich Rady Redakcyjnej. Podobnie w przypadku Ośrodka Badań Naukowych przedstawiciele Torunia świadczyli pomoc w trojaki sposób: przez uczestnictwo w Radzie Naukowej Ośrodka, przez współudział w konferencjach naukowych, wreszcie przez liczne publikacje na łamach „Komunikatów” (od roku 1969 wspólnego organu Stacji i Ośrodka, z czasem także Towarzystwa Naukowego). Udział reprezentantów Torunia w Radzie Naukowej Ośrodka był szczególnie liczny

w latach siedemdziesiątych (wśród jej członków byli: Karol Górski, Kazimierz Wajda, Janusz Małek i piszący te słowa⁴). Wreszcie torunianie byli i są członkami Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego, działającego dla rozwoju publikacji olsztyńskich i inicjowania nowych przedsięwzięć, nie wyłączając rocznych nagród naukowych.

Znaczną rolę odgrywali torunianie w organizowanych przez OBN i Towarzystwo Naukowe konferencjach naukowych, niejako programujących kierunki dalszych badań tak dla Warmii, jak i Mazur. Szczególną rolę odegrała poważna konferencja z lutego 1965 r. „Stan i potrzeby nauk społecznych na Warmii i Mazurach” (druk w roku 1966). Dwa referaty — wprowadzający w istotę obrad „Funkcje regionalnych badań naukowych w życiu współczesnym” wygłosił Jerzy Wojtowicz, a „Potrzeby badawcze historiografii Warmii i Mazur do końca XVIII wieku” zarysował Marian Biskup. Referaty te wsparte zostały żywą dyskusją, a z pewną satysfakcją stwierdzić można, iż znaczna część moich postulatów została zrealizowana bądź pozostaje w sferze odlewających się niestety badań, np. *Słownik Warmii* czy mapa osadnictwa Warmii w XVI stuleciu. Przedstawiciele Torunia wygłosili główne referaty podczas konferencji o podobnej problematyce, która odbyła się jedenaście lat później: „Stan i potrzeby badawcze w zakresie dziejów Warmii i Mazur”, przy czym Karol Górski referował problematykę dziejów Warmii, a Kazimierz Wajda problematykę społeczno-gospodarczą Prus Wschodnich w XIX — początkach XX w., a także znaczenie archiwów polskich i zagranicznych dla badaczy historii Prus Wschodnich⁵ (referaty te zostały ogłoszone drukiem w roku 1977 na łamach „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”).

Silny był też udział torunian w kolejnej sesji z roku 1975 poświęconej czterysta pięćdziesiątej rocznicy hołdu pruskiego. Następną sesją z roku 1977 poświęconą była problemom syntezy i intensyfikacji badań nad czasopiśmiennictwem Warmii i Mazur. Referentami byli torunianie Sławomir Kalembka i Kazimierz Wajda, a w dyskusji i podsumowaniu uczestniczyli Janusz Małek i Marian Biskup⁶.

Znaczącą rolę odegrali przedstawiciele Torunia w konferencji z roku 1992 poświęconej zapoznanej i pomijanej przez lata problematyce dziejów Królewca i jego roli w stosunkach z Polską na przestrzeni dziejów (referaty Mariana Biskupa i Janusza Małka oraz głosy w dyskusji). Materiały tej konferencji ukazały się w roku 1993 w postaci książkowej.

Poważną rolę przedstawiciele środowiska toruńskiego odegrali jako współpracownicy „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” (od roku 1957) — przyszłowiowego „biletu wizytowego” humanistyki olsztyńskiej. Rola torunian nie ograniczała się tylko do przedsięwzięć natury organizacyjnej, ale występowali oni głównie jako autorzy artykułów, recenzji, a także polemik. I w tej dziedzinie upatrywałbym najważniejszą rolę środowiska toruńskiego w podtrzymywaniu

4 J. Sikorski, *Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w latach 1961—1981*, KMW, 1982, nr 1—2, s. 117 i n.

5 J. Przeracki, *Sprawozdanie z sesji naukowej „Stan i potrzeby badawcze w zakresie dziejów Warmii i Mazur”*, KMW, 1977, nr 2, ss. 259—262.

6 J. Przeracki, *Konferencja naukowa poświęcona historii prasy Warmii i Mazur*, KMW, 1978, nr 1, ss. 139—147.

i w ogóle kierowaniu rozwoju tego periodyku, obchodzącego niedawno czterdziestolecie nieprzerwanego istnienia. Udział torunian zaznaczył się już w roku 1957, a apogeum osiągał w latach sześćdziesiątych—osiemdziesiątych, gdy niemal w każdym numerze ukazywały się ich prace. I któż tam nie drukował? Zaczynając od koryfeusza historyków toruńskich Karola Górskiego, autora kilku artykułów, a zwłaszcza kilku polemik dotyczących Zakonu Krzyżackiego, w tym z niemieckimi autorami jak Udo Arnold (1975) czy Hartmut Boockmann (1976, 1983), a także z pracami amerykańskich autorów (1980). To tutaj — pośmiertnie — ukazał się ostatni artykuł Profesora o studentach z Prus w Bolonii w XIV i XV w. (1989). Tu też debiutował na serio w roku 1959 Marian Biskup kilkoma pracami o rozwoju przestrzennym niektórych miast warmińskich i mazurskich. W latach siedemdziesiątych były to przede wszystkim dość liczne artykuły i przyczynki źródłowe poświęcone postaci Mikołaja Kopernika i jego wuja i promotora Łukasza Watzenrodego.

Szczególne miejsce w „Komunikatach” zajmuje seria artykułów (od roku 1958) Janusza Małka, dotyczących Prus Książęcych w czasach księcia Albrechta, ale sięgająca do zagadnień reformacji luterańskiej i prasy polskiej („Pocztą Królewiecka”). Szczególnie obficie publikował Małek recenzje dotyczące także szerszych zagadnień (np. *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2 — 1991).

Do roku 1980 sporo artykułów dotyczących zwłaszcza rozwoju przestrzennego miast w zachodniej strefie Prus oraz bardzo krytycznych recenzji niektórych prac polskich i niemieckich poświęconych tematyce krzyżackiej ogłosił Zenon Hubert Nowak. Kilka poważnych artykułów i polemicznych recenzji ogłosił w latach 1965—1972 młody mediewista prusko-pomorski Jan Powierski, zanim nie przeniósł się z Torunia do Gdańska. Również Kazimierz Wajda w latach 1968—1988 ogłaszał artykuły dotyczące tematyki XIX-wiecznych Prus Wschodnich, podobnie jak Sławomir Kalembka, autor artykułów i recenzji z XIX-wiecznej problematyki wschodniopruskiej. Natomiast Maksymilian Grzegorz, przed przejściem do Bydgoszczy (po roku 1984) specjalizował się głównie w recenzjach i polemikach poświęconych tematyce krzyżackiej, zwłaszcza w aspekcie osadnictwa i archiwoznawstwa oraz prac edytorskich, także w prezentacji koncepcji słownika historyczno-geograficznego, zwłaszcza dla Pomorza Gdańskiego.

Ale oprócz tych najliczniej publikujących, na łamach „Komunikatów” drukowali właściwie niemal wszyscy torunianie starszej i młodszej generacji zajmujący się problematyką Warmii i Mazur czy też stosunkami polsko-niemieckimi. Wymieniam tylko przykładowo znaczące nazwiska, jak Irena Janosz-Biskupowa, Stanisław Salmonowicz, Kazimierz Jasiński i Andrzej Tomczak. Z młodszych na łamach „Komunikatów” debiutowała Teresa Borawska (1969), Szczepan Wierchosławski, Stefan Kwiatkowski, Marian Pawlak, Wojciech Polak. W ostatnich latach pojawili się „najmłodszy” torunianin — Sławomir Józwiak i Wiesław Sieradzan, wzbogacając zwłaszcza problematykę Zakonu Krzyżackiego. Nie zabrakło też prac toruńskich znawców prawa międzynarodowego, zajmujących się aspektami prawnymi plebiscytu na Powiślu, Warmii i Mazurach (Janusz Gilas i Janusz Simonides, 1966—1970). Z dziedziny etnografii artykuły drukował Ryszard Kukier (1965—1966).

Niewątpliwie współdziałał torunian starszej i młodszej generacji reprezentujących różne epoki i problematykę, tak w aspekcie warmińsko-mazurskim, jak w ogóle wschodniopruskim czy polsko-niemieckim w jakiejś mierze podnosił pozycję i rangę „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” nie tylko w skali Polski północnej i nie tylko w naszym kraju. W roku 1977, na dwudziestolecie periodyku, próbowałem zanalizować ówczesny charakter i rolę tego organu. Napisałem wówczas, iż „trudno wyobrazić sobie proces kształtowania się olsztyńskiego środowiska historycznego bez obecności naszych »Komunikatów Mazursko-Warmińskich«”⁷. Słowa te mogą dziś tylko powtórzyć ze skromnym dodatkiem „przy częściowej pomocy kilku ośrodków ogólnopolskich, w tym także Torunia”.

Oprócz „Komunikatów” torunianie drukowali także w „Roczniku Olsztyńskim”, wydawanym latami wspólnie przez Muzeum Warmii i Mazur oraz OBN. Udział torunian był tutaj znacznie skromniejszy i ograniczał się, jeśli chodzi o historyków, do kilku artykułów Karola Górskiego i Jana Powierskiego (1968, t. 8) oraz Mariana Biskupa (1972, t. 8 i 10), poświęconych głównie problematyce XV-wiecznych Prus i Warmii. Natomiast w kolejnych tomach poważny był udział toruńskich historyków sztuki, penetrujących zwłaszcza zabytki sztuki warmińskiej.

Okresowo pewną rolę odegrali torunianie przy powstaniu i funkcjonowaniu w latach 1991—1994 periodyku „Studia Grunwaldzkie”, zarówno poprzez funkcje redaktorskie, jak i druk artykułu postulującego podjęcie rzeczowych badań nad problemem wielkiej bitwy oraz jej kontekstu dziejowego (M. Biskup, t. 1); w t. 3 geograf Zygmunt Churski ogłosił studium *Krajobraz Pól Grunwaldzkich w początkach XV wieku*.

Ale i ośrodek toruński przyciągał olsztynian do współpracy w swoich periodykach i konferencjach czy sympozjach. Niektórzy historycy olsztyńscy, poczynając od Tadeusza Grygiera, publikowali na łamach toruńskich „Zapisów Historycznych” artykuły czy recenzje (Janusz i Grzegorz Jasińscy, Danuta Bogdan, Grzegorz Białuński), chociaż brakuje nadal (nie z winy redakcji) niektórych liczących się nazwisk. Olsztyniacy brali udział w konferencjach poświęconych zagadnieniom historiografii Pomorza Gdańskiego i Prus Wschodnich (Janusz Jasiński, Danuta Bogdan) czy zagadnieniom szlachty i ziemiaństwa na Pomorzu w dobie nowożytnej. Wreszcie uczestniczyli w konferencji poświęconej edycjom źródłowym dla całej strefy Pomorza. Na obu ostatnich konferencjach występowali z referatami Stanisław Achremczyk i Bohdan Łukaszewicz⁸.

Podkreślić też wypada, iż jeden z olsztyniaków, Janusz Jasiński, w latach osiemdziesiątych—dziewięćdziesiątych był etatowo związany z Zakładem Historii Pomorza Instytutu Historii PAN, Pracownia w Toruniu, realizując w ramach

7 M. Biskup, *Dwadzieścia lat „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”*, KMW, 1977, nr 3—4, s. 296.

8 *Dzieje historiografii Prus Wschodnich i Zachodnich do 1920 roku*, pod red. J. Serczyka i A. Tomczaka, Toruń 1989, ss. 45—72; *Dzieje historiografii Pomorza Gdańskiego i Prus Wschodnich (1920—1939/1944)*, pod red. A. Tomczaka, Toruń 1992, ss. 163—186; *Szlachta i ziemiaństwo na Pomorzu w dobie nowożytnej XVI—XX wieku*, pod red. J. Dygdały, Toruń 1993, ss. 63—72; *Stan badań i potrzeby edycji źródeł dla historii Pomorza i innych krajów południowej strefy bałtyckiej*, pod red. M. Biskupa, Toruń 1995, ss. 39—49.

jej prac (już jako samodzielnego Zakładu Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich) zwłaszcza trudne zadania związane z tomem czwartym wielkiej *Historii Pomorza* (lata 1815—1850).

I wreszcie w jednej jeszcze dziedzinie zaznaczyła się rola przedstawicieli ośrodka toruńskiego: przy publikacji prac monograficznych czy w ogóle książkowych w dwóch oficynach olsztyńskich. Główną rolę odegrało tutaj Wydawnictwo „Pojezierze” w czasach Andrzeja Wakara i Romana Marchwińskiego. Ich to dziełem była poważna seria „Literatura Warmii i Mazur w Dawnych Wiekach”, wydawana na wysokim poziomie edytorskim. Dla tej serii kilka pozycji zostało przygotowanych przez badaczy toruńskich — historyków (Janusz Małek), językoznawców (Franciszek Peplowski), którzy wzbogacili publikacje staropolskich tekstów Marcina Kromera czy Stanisława Murzynowskiego. Marian Pawlak z kolei opracował i poprzedził wstępem XVIII-wieczne dziełko Fryderyka Eberharda von Rochowa *Przyjaciel dzieci* (1982). „Pojezierze” ogłosiło niektóre cenne prace Karola Górskiego, głównie z lat trzydziestych, z bogatymi komentarzami pt. *Studia i szkice z dziejów państwa krzyżackiego* (1986). Wydało też obszerną monografię Mariana Biskupa poświęconą stosunkom Polski z Zakonem w Prusach w początkach XVI w. (1984). Opublikowało cenną monografię Janusza Małka *Dwie części Prus* (1987).

Poważne osiągnięcia miał też Ośrodek Badań Naukowych ze swoimi licznymi publikacjami książkowymi, częściowo dzięki uczestnictwu torunian. Początek dali Karol Górski i Marian Arszynski publikacją o Barcianach i okolicy do połowy XV w. (1967). W okresie obchodów kopernikańskich na początku lat siedemdziesiątych OBN ogłosił cenne źródło *Mikołaja Kopernika lokacje łąnów opuszczonych* z komentarzem M. Biskupa (1970; wydane w roku 1983 przygotowało „Pojezierze”). W ciekawej, zbiorowej publikacji *Kopernik na Warmii* (1973) prace badaczy toruńskich były w pełni uwzględniane. OBN ogłosił także zbiór artykułów Stanisława Salmonowicza poświęconych problematyce Prus Książęcych i Królestwa Pruskiego (1992). Wreszcie wspólnym wysiłkiem OBN i „Pojezierza” została ogłoszona obszerna monografia piszącego te słowa poświęcona *Wojnie pruskiej z lat 1519—1521* (1991), która została dostrzeżona na forum ogólnopolskim i wyróżniona.

Myszę, że w tym miejscu pora zakończyć te wywody nie tylko stwierdzeniem, że ośrodek toruński z historykami na czele wniósł niemało dla formowania się i ożrpeńnięcia humanistyki olsztyńskiej, tak poprzez kształcenie, jak i wkład organizacyjny oraz zasilanie organów i oficyn olsztyńskich swoimi mniejszymi, średnimi i dużymi pracami. I że coś z tego było pomocne przy tworzeniu zrębów najpierw OBN i WSP, ale także Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Myszę, że i nam, torunianom, wypada w tym miejscu i w takiej chwili wyrazić słowa podziękii za wszystko, co uczyniliście wy, nasi wychowankowie i współpracownicy, a także sponsorzy i sprawcy druku naszych prac — wszystko to dla dobra wspólnego naszej pomeranistyki, dla dobra całej nauki polskiej⁹.

⁹ Panu prof. dr. hab. Sławomirowi Kalembe serdecznie dziękuję za pomoc przy ustaleniu nazwisk olsztyńiaków, którzy doktoryzowali się bądź habilitowali na UMK.

Kontakte und Verbindungen der Historiker aus Thorn mit Allenstein 1945—1999**Zusammenfassung**

Im Beitrag werden die Verbindungen des Thorner Historikermilieus, das seit 1945 um die Nicolaus-Copernicus-Universität, und später auch die Pommerellen-Forschungsstelle des Instituts für Geschichte der Polnischen Akademie der Wissenschaften existiert. Von Anfang an waren dort zahlreiche Kenner der Geschichte von Ermland-Masuren vertreten, angeführt von Prof. Karol Górski, der am frühesten Kontakte mit Allenstein angeknüpft hat, insbesondere mit Emilia Sukertowa-Biedrawina, der Mitbegründerin des Masurischen Instituts. Aus dem Kreise des Seminars von Karol Górski als auch der anderen Lehrstuhlinhaber (Witold Łukaszewicz, Jacek Staszewski, Janusz Mattek, Kazimierz Wajda und Sławomir Kalemka) kommen viele Allensteiner, die in Thorn ihr Magisterstudium absolviert haben. Genau 25 von ihnen haben auf der Nicolaus-Copernicus-Universität in Thorn auch promoviert, insbesondere im Kreise der preußischen und ermländischen Thematik. Sechs von ihnen haben auf derselben Hochschule habilitiert, was Thorn an erster Stelle der Bedeutung für die Bildung der Allensteiner Historiker stellt, die heute am Wojciech-Kętrzyński-Forschungszentrum (OBN) oder der Ermländisch-Masurischen Universität tätig sind. Stark waren auch die Wechselwirkungen zu Thorn bei den Aktivitäten des OBN oder der früheren Forschungsstelle der Polnischen Historischen Gesellschaft (SN PTH) in Allenstein, unter anderem dank der Teilnahme an mehreren Tagungen, gewidmet besonders den Forschungsbedürfnissen in Ermland-Masuren oder der Geschichte von Königsberg. Bemerkenswert ist auch die Beteiligung der Thorner an den Veröffentlichungen in der Vierteljahrschrift „Masurisch-Ermländische Mitteilungen“ (KMW) und den Büchern, die vom einstigen Verlag „Pojezierze“ und dem OBN verlegt wurden.